

Izraelscy osadnicy szykują się do „zasiedlania Strefy Gazy”

1 listopada 2024

Itamar Ben-Gvir, minister bezpieczeństwa narodowego, wziął udział w dwudniowym spotkaniu na południowej granicy Izraela, zatytułowanym „Przygotowanie do naszego osadnictwa w Strefie Gazy”, z okazji żydowskiego święta Sukkot (13 października 2024 r.).

Minister Itamar Ben-Gvir powiedział: „W tym roku nauczyliśmy się, że wszystko zależy od nas. Jesteśmy właścicielami tej ziemi. Tak, doświadczyliśmy straszliwej katastrofy. Ale musimy zrozumieć, że rok później tak wielu Izraelczyków zmieniło swoją mentalność. Zmienili swój sposób myślenia. Zrozumieli, że działanie jako prawowici właściciele tej ziemi przynosi rezultaty. Odnosząc się do palestyńskich więźniów, kontynuował: „Zabraliśmy im kanapki z dżemem. Zabraliśmy im czekoladę. Zabraliśmy im telewizory. Zabraliśmy im stoły do tenisa stołowego i czas na ćwiczenia. Powinniście zobaczyć, jak płaczą i szlochają w swoich celach. To jest nasz dowód: kiedy decydujemy, że możemy, to nam się udaje. Będziemy zachęcać wszystkich obywateli Gazy do dobrowolnego przeniesienia się. Zaoferujemy im możliwość przeniesienia się do innych krajów, ponieważ ta ziemia należy do nas”.

Sima Hasson, rzeczniczka „Parady Matek”, powiedziała: „Powiem coś, co nie wszyscy tutaj są gotowi powiedzieć, ale ja jestem i wiem, że wielu z was jest gotowych powiedzieć »podbij, wypędź, przesiedl«. Nie mówię tylko o jednym obszarze Gazy. Nie mówię tylko o północnej części Gazy. Mam na myśli każdy obszar ziemi. To jedyny sposób, by uchronić naszych chłopców przed ciągłymi wojnami. Wszystkim tym w Europie, którzy mają odmienne zdanie na temat tego, co się tutaj dzieje, mówię:

trzymajcie się od tego z daleka. Cały wasz kontynent jest opanowany przez radykalny islam!”.

Daniella Weiss, pasjonatka ruchu osadników, oświadczyła: „Przybyliśmy tu z jasnym celem: zająć całą Strefę Gazy... Każdy cal od północy do południa. Są nas tysiące i jesteśmy gotowi iść do Gazy. 7 października zmienił historię. W wyniku brutalnej masakry Arabowie ze Strefy Gazy stracili prawo do przebywania tutaj na zawsze, nie pozwolimy im tu zostać”.

Icchak Wasserlauf, minister ds. Negewu, Galilei i odporności narodowej, powiedział: „Od 2000 lat marzymy o powrocie do naszej żydowskiej ojczyzny. Wiem, że ci, którzy się z nami nie zgadzają, nazywają to mesjanizmem. Ja nazywam to syjonizmem. Jesteśmy prawdziwymi syjonistami. Kochamy naszą ziemię, kochamy nasz naród i cenimy życie. Mamy obowiązek stworzyć bezpieczny, żydowski naród na ziemi, którą dał nam Bóg”.

May Golan, minister ds. równości społecznej i równości kobiet, powiedziała: „Uderzymy ich tam, gdzie boli: w ich ziemię. Każdy, kto wykorzystuje swoją działkę do planowania kolejnego holokaustu, otrzyma od nas, z Bożą pomocą, kolejną Nakbę [katastrofę]”.

W lutym 2024 r. ruch osadniczy zorganizował już w Jerozolimie „Konferencję na rzecz zwycięstwa Izraela – osadnictwo zapewnia bezpieczeństwo: powrót do Strefy Gazy i północnej Samarii”.
[Zagrozili oni Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii wskrzeszeniem grupy terrorystycznej Stern.](#)

Tłumaczenie: Pecuniaolet

Źródło: [Voltairenet.org](https://voltairenet.org)